

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Roman Sądaj

SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza

w sprawie J. S.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 listopada 2016 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w K.,
postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r., zagadnienia prawnego wymagającego
zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy sformułowanie „sąd w dotychczasowym składzie”
zawarte w przepisie art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o
zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych
innych ustaw (Dz. U. poz. 1247, z późn. zm.) oznacza sąd w
składzie określonym przepisami obowiązującymi w momencie
rozpoczęcia postępowania w danej instancji, czy też sąd w
konkretnym składzie osobowym, wyznaczonym na podstawie
przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie
wymienionej ustawy, który przystąpił do orzekania na rozprawie
głównej przed dniem 1 lipca 2015 roku?”**

p o s t a n o w i ł
odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 17 kwietnia 2015 r. uchylony został wyrok Sądu Okręgowego w B. wydany w sprawie o zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane wobec J. S. w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. W dniu 27 maja 2015 r. akta sprawy wpłynęły do biura podawczego Sądu Okręgowym w B. Z kolei w dniu 15 czerwca 2015 r. wydane zostało zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej na dzień 16 września 2015 r., w którym to zarządzeniu wyznaczono do rozpoznania tej sprawy skład trzech sędziów zawodowych. W związku z odroczeniem wcześniejszych terminów rozpraw sprawa została rozpoznana na rozprawach w dniach 8 i 21 kwietnia 2016 r., kiedy to Sąd Okręgowy w B. wydał wyrok zasądający w części wnioskowane zadośćuczynienie i oddalający wniosek w pozostałym zakresie. Na tych rozprawach Sąd procedował jednak w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników w związku z zarządzeniem przewodniczącego wydziału z dnia 15 marca 2016 r. Wyrok zaskarżony został apelacją przez pełnomocnika wnioskodawcy oraz przez pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w B. jako organu uprawnionego do reprezentowania w tym postępowaniu Skarbu Państwa. W postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r., na podstawie przepisu art. 441 § 1 k.p.k., przekazał Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia pytanie prawne o wcześniej przedstawionej treści.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny w K. stwierdził, że zasada petryfikacji składu sądu nie została sformułowana precyzyjnie w art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247, ze zm. - zwanej dalej ustawą nowelizacyjną z września 2013 r.), dlatego wątpliwości interpretacyjne wywołuje określenie początkowego momentu jej zastosowania. Sąd przedstawił występujące w związku z wykładnią tego przepisu rozbieżności w orzecznictwie sądowym i literaturze. Stwierdził jednocześnie, że istotne argumenty przemawiają zarówno za

przyjęciem pierwszego, jak i drugiego z rozbieżnych stanowisk. Wskazał na mankamenty ich uzasadnienia, które nie pozwalają mu na opowiedzenie się za jednym z tych stanowisk.

Prokurator Prokuratury Krajowej, odnosząc się do przedstawionego zagadnienia prawnego wniósł o odmowę podjęcia uchwały, gdyż przedstawione pytanie prawne nie spełnia warunków do skutecznego wystąpienia o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego. Sformułowane przez Sąd Apelacyjny w K. zagadnienie prawne wyłoniło się w postępowaniu odwoławczym. Spełniony został wymóg związku z konkretną sprawą i wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiocie środka odwoławczego. Jednakże, zdaniem prokuratora Prokuratury Krajowej, Sąd Apelacyjny w K. nie podjął starań w przedmiocie dokonania wykładni operatywnej przepisu budzącego jego wątpliwości. Ograniczył się do wskazania na zachodzące rozbieżności w jego wykładni występujące w orzecznictwie i literaturze. Tymczasem stwierdzenie, że zagadnienie prawne wymaga zasadniczej wykładni ustawy, powinno być poprzedzone podjęciem próby samodzielnego usunięcia podniesionych wątpliwości interpretacyjnych.

W toku posiedzenia Sądu Najwyższego w dniu 29 listopada 2016 r. prokurator Prokuratury Krajowej podtrzymał swoje stanowisko przedstawione wcześniej na piśmie, natomiast pełnomocnik Prezesa Sądu Okręgowego w B. wniósł o podjęcie uchwały, nie określając jej kierunku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skuteczne wystąpienie przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. wymaga łącznego spełnienia następujących warunków:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu lub przepisów rozbieżnie interpretowanych w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość przeciwstawnych interpretacji;
- zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie, bądź mogącym – z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny – w nim

zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce;

- pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy (zob. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Warszawa 2014, s. 1503-1504; R. A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264 - 299 oraz przywołane tam obszerne orzecznictwo i piśmiennictwo).

W niniejszej sprawie nie pozostawia wątpliwości spełnienie ostatniego warunku. Sąd Apelacyjny w K. powziął wątpliwości dotyczące wykładni art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. przy rozpoznawaniu środków odwoławczych. Wprawdzie w sprawie nie został podniesiony zarzut nienależytej obsady sądu, ale uchybienie to należy do bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). W razie jego stwierdzenia sąd odwoławczy zobowiązany jest uchylić zaskarżone orzeczenie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia. Od przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia zależy zatem rozstrzygnięcie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w K. sprawy.

Nie można również zakwestionować tego, że w orzecznictwie sądowym i literaturze art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. jest rozbieżnie interpretowany. Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2016 r., II AKa 295/15 (Lex nr 1994424) w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu, w których „wszczęto postępowanie sądowe” przed dniem 1 lipca 2015 r. i nie doszło do zakończenia tego postępowania w danej instancji, stosowanie art. 554 § 2 k.p.k. w brzmieniu wprowadzonym ustawą nowelizacyjną z września 2013 r., podlega wyłączeniu na podstawie art. 30 tej ustawy. Sprawy te rozpoznawane są zatem, zgodnie z brzmieniem art. 554 § 2 k.p.k. sprzed nowelizacji, w składzie trzech sędziów. Z kolei Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 5 maja 2016 r., II AKa 95/16 (Lex nr 2052587) podkreślił wręcz, że dla zastosowania art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września

2013 r. nie ma znaczenia to, czy terminy rozpraw, na których sprawa była rozpoznawana, odbywały się po dniu 1 lipca 2015 r. Kryteria czasowe wynikające z tego przepisu to wszczęcie sprawy i zakończenie postępowania w danej instancji.

Do wymienionych w postanowieniu sądu odwoławczego orzeczeń, w których zajęte zostało takie stanowisko dodać można wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 kwietnia 2016 r., II AKa 93/16 (OSAW 2016, nr 2, poz. 340) oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2016 r., V KK 114/16 (Legalis nr 1482758), z dnia 29 czerwca 2016 r., II KK 180/16 (Lex nr 2062819) oraz z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16 (Lex nr 2122061). W orzeczeniach tych stwierdzono, że wynikający z art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. wyjątek od zasady stosowania nowej ustawy odnosi się do dotychczasowych przepisów dotyczących właściwości i składu sądu, jeśli obowiązywały one w momencie wszczęcia postępowania w danej instancji. Jeżeli zatem sprawa w dniu 1 lipca 2015 r. znajdowała się już na danym etapie instancji, to nawet jeśli konkretny skład sądu nie został wyznaczony, w tym zakresie zastosowanie znajdują przepisy dotychczasowe.

Natomiast odmienne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16 (Lex nr 2023111; KZS 2016, nr 5, poz. 87). Sąd ten podkreślił, że art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. powinien być traktowany jako wyjątek od wyrażonej w art. 27 tej ustawy zasady stosowania nowych przepisów. Uzasadnieniem dla jego ustanowienia było dążenie do uniknięcia konieczności przekazywania spraw między sądami i prowadzenia od początku odroczonych lub przerwanych rozpraw. Jeśli w chwili wejścia w życie nowych przepisów nie doszło jeszcze do rozpoczęcia rozprawy, nie zachodzi taka potrzeba. Sąd Apelacyjny podniósł również, że w niektórych przepisach ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. wskazane zostały zdarzenia i czynności mające miejsce przed 1 lipca 2015 r. wywierające wpływ na zakres obowiązywania nowych przepisów. Skoro ustawodawca nie określił tego momentu wyraźnie w art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r., to „wiązać go należy z chwilą, z którą aktualizuje się w procesie karnym kwestia właściwości sądu i jego składu”. Dlatego zdarzeniem petryfikującym właściwość sądu ma być wszczęcie postępowania. Z kolei skład sądu ustawodawca wiąże wyłącznie z orzekaniem na rozprawie lub

posiedzeniu. Zatem zdarzeniem petryfikującym skład sądu powinno być rozpoczęcie rozprawy przed dniem wejścia w życie nowelizacji. Jeśli chodzi natomiast o kwestie konkretnego albo wynikającego z przepisów ustawy składu sądu, to w omawianym postanowieniu Sąd Apelacyjny przyjął, że sposób, w jaki ustawodawca posłużył się w art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. sformułowaniem „dotychczasowy” uprawnia do twierdzenia o petryfikacji konkretnego składu sądu. Powiązane ono zostało ze składem sądu, a nie z przepisami określającymi skład sądu. Jeśli nie będzie możliwe kontynuowanie rozprawy w tym samym konkretnym składzie sądu, to brak będzie podstaw do stosowania wspomnianego przepisu nawet przed zakończeniem postępowania w danej instancji.

Przedstawione rozbieżności znalazły swoje odbicie również w literaturze. D. Świecki stwierdził, że znaczenie dla petryfikacji właściwości i składu sądu ma rozpoczęcie postępowania w danej instancji (D. Świecki, w: B. Augustyniak, D. Świecki, M. Wąsek-Wiaderek, *Postępowanie odwoławcze, nadzwyczajne środki zaskarżenia, postępowanie po uprawomocnieniu się wyroku i postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, pod red. D. Świeckiego, KSSIP, Kraków 2015, s. 16 oraz M. Wąsek-Wiaderek, *op.cit.*, s. 104). Z kolei M. Świetlicka przyjęła, że momentem utrwalenia właściwości i składu sądu, o których mowa w art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. jest rozpoczęcie rozprawy głównej [M. Świetlicka, *Komentarz do art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247)*, Lex/el. 2015].

Pomimo tych rozbieżności występujących w orzecznictwie i piśmiennictwie, dla stwierdzenia, że zaistniała potrzeba dokonania „zasadniczej wykładni ustawy”, o której mowa w art. 441 § 1 k.p.k., konieczne jest wcześniejsze podjęcie przez sąd zwracający się z pytaniem prawnym próby wykładni określonych przepisów ustawy. Tymczasem Sąd Apelacyjny w K. jedynie przedstawił rozbieżności występujące w tym zakresie w orzecznictwie sądowym oraz w literaturze. Nie podjął jednak starań o ich samodzielne rozstrzygnięcie. Dlatego należy podzielić stanowisko wyrażone przez Prokuratora Prokuratury Krajowej, zgodnie z którym w niniejszej sprawie nie zaistniały warunki do podjęcia uchwały w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Pomimo braku warunków do podjęcia uchwały należy zauważyć, że przekazane Sądowi Najwyższemu pytanie prawne dotyczy dwóch istotnych dla praktyki kwestii budzących wątpliwości Sądu odwoławczego w związku z wykładnią art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. Na pierwszy plan wysuwa się problematyka składu sądu, a mianowicie tego, czy wspomniany przepis petryfikuje skład sądu określony przepisami, czy konkretny osobowy skład sądu. Powiązana ona została w sformułowanym pytaniu prawnym z kwestią momentu utrwalenia składu sądu. Przyjęcie, że chodzi o skład sądu określony przepisami, oznaczać ma, że dla jego zdefiniowania znaczenie mają przepisy obowiązujące w momencie rozpoczęcia postępowania w danej instancji. Natomiast opowiedzenie się za taką wykładnią art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r., zgodnie z którą petryfikacji podlega konkretny osobowy skład sądu, oznaczać ma, że momentem, w którym ona następuje jest przystąpienie przez ten konkretny skład sądu do orzekania na rozprawie głównej przed dniem 1 lipca 2015 r., czyli dniem wejścia w życie wspomnianej nowelizacji.

Odnosząc się do wykładni art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. stwierdzić należy, że ustawodawca sprecyzował w tym przepisie jedynie moment, do którego następuje petryfikacja właściwości lub składu sądu wynikająca z przepisów obowiązujących przed dniem 1 lipca 2015 r. Jest nim „zakończenie postępowania w danej instancji”. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, ustawodawca w niektórych przepisach ustawy nowelizacyjnej wskazał nie tylko końcowy moment obowiązywania dotychczasowych przepisów, ale również początkowy. Ów początkowy moment rozumieć należy jako określenie stadium postępowania, w trakcie którego weszła w życie ustawa nowelizacyjna, bądź czynność procesowa, po której dokonaniu to nastąpiło. Z braku wyraźnego wskazania tego momentu w art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. Sąd Apelacyjny we wspomnianym wyroku wyprowadził wniosek, że w tym zakresie przepis powinien być inaczej interpretowany niż zawarte w ustawie przepisy wyraźnie wskazujące ów początkowy moment jako wszczęcie postępowania. Ustawodawca wymienił ten moment w art. 36 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. jako wniesienie aktu oskarżenia, a w art. 33, 34, 38 tej ustawy jako wszczęcie postępowania. Natomiast

zdaniem Prokuratora Prokuratury Krajowej, za przyjęciem, że petryfikacja właściwości i składu sądu następuje z chwilą rozpoczęcia postępowania w danej instancji, przemawia przynależność tych kwestii do statyki procesu karnego. W przepisach intertemporalnych ustawodawca z reguły wiąże utrwalenie właściwości sądu z wniesieniem aktu oskarżenia lub wniosku o ukaranie przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej właściwość sądu. Jeśli chodzi o skład sądu, to Prokurator stwierdził, że gdyby ustawodawca chciał powiązać petryfikację składu sądu z jego wyznaczeniem, musiałby wyraźnie na to wskazać w treści przepisu, jak ma to miejsce w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 5567 ze zm.).

Oceniając ten ostatni argument stwierdzić należy, że na gruncie przepisów przejściowych dotyczących postępowania karnego w najnowszej literaturze wyróżniane są reguły intertemporalne, którymi ustawodawca posługuje się w zależności od tego, czy zmiany prawa dotyczą kinetyki procesu karnego, czy elementów czynnych lub biernych składających się na statykę procesu karnego (zob. H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016 r., s. 15). Wprawdzie reguła petryfikacji sądu odnoszona jest najczęściej do właściwości sądu, a nie jego składu, natomiast reguła stadiów procesowych wiązana jest tylko z kwestiami składającymi się na kinetykę procesu karnego, to nawet odnośnie do tych reguł, szczegółowa analiza sposobu ich ujęcia w przepisach przejściowych prowadzi do wniosku, że brak jest jednolitości w przedmiocie określenia początkowego i końcowego momentu obowiązywania tych reguł (zob. H. Paluszkiwicz, *op.cit.*, s. 29-38). Tym samym z dużą ostrożnością należy wnioskować o treści przepisów przejściowych zawartych w określonej ustawie na podstawie brzmienia przepisów o tym charakterze zawartych w innej ustawie. Poza tym przepisy intertemporalne zawarte w ustawie Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego z 1997 r. „wyczerpały” swoją moc wraz z wejściem w życie tego kodeksu. Dlatego odwoływanie się do nich *per analogiam* jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy brak odmiennych przepisów intertemporalnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, nr 12, poz. 87; A. Matukin - Szumlińska, w: Zagadnienia

Ogólne, System Prawa Karnego Procesowego, tom I, cz. 2, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2013, s. 518-519).

Z kolei argument podniesiony we wskazanym wcześniej wyroku Sądu Apelacyjnego, nie uwzględnia tego, że pomimo braku wyraźnego odniesienia do momentu, w którym utrwalone mają zostać właściwość i skład sądu, można go jednoznacznie wyinterpretować z treści art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. Wykładnia zawartego w nim sformułowania dotyczącego końcowego momentu obowiązywania dotychczasowych przepisów, a mianowicie „zakończenia postępowania w danej instancji”, pozwala na wniosek *a contrario*, że momentem początkowym petryfikującym skład sądu jest rozpoczęcie postępowania w danej instancji. Jednocześnie zaznaczyć należy, że taki sposób określenia tego momentu nie jest równoznaczny z rozpoczęciem „postępowania sądowego” w rozumieniu wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007 r., I KZP 38/06 (OSNKW 2007, z. 3, poz. 23), na tle art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Stąd argumentacja Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarta w wyroku z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, nie ma znaczenia dla wykładni art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r.

Skoro zdarzeniem petryfikującym właściwość i skład sądu jest rozpoczęcie postępowania w danej instancji, powinno to, zgodnie z zależnością wynikającą z treści pytania prawnego, prowadzić do wniosku, że chodzi o sąd w składzie określonym przepisami prawa, a nie o konkretny skład osobowy sądu wyznaczony na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. O tym, że w art. 30 wspomnianej ustawy mowa jest o utrwaleniu składu sądu wynikającego z obowiązujących dotychczas przepisów, świadczy brzmienie tego przepisu. W jego początkowej części mowa jest bowiem o zmianie składu sądu, która nastąpiła na podstawie niniejszej ustawy. W związku z tym, że zmiany mogą dotyczyć tylko składu sądu określonego w sposób rodzajowy, a nie indywidualny, gdyż żadna ustawa nie może zmienić składu sądu w znaczeniu konkretnym, to i końcowa część tego zdania dotycząca obowiązku orzekania w „dotychczasowym składzie” sądu dotyczy ustawowego składu sądu. Nie można nie zauważyć tego, że z braku powiązania w końcowej części tego przepisu „dotychczasowości” z przepisami prawa Sąd Apelacyjny w

omawianym wyroku wyprowadził wniosek, iż gdyby ustawodawca zamierzał utrwać stosowanie dotychczasowych przepisów dotyczących składu sądu uczyniłby to w taki sposób jak w art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 15 marca 2007 r., o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 766), w której zawarł sformułowanie dotyczące stosowania dotychczasowych przepisów normujących skład sądu. Odnosząc się do tego argumentu po raz kolejny podkreślić należy, że o wykładni art. 30 ustawy nowelizacyjnej w pierwszej kolejności powinno decydować brzmienie tego przepisu, a nie odwołanie do przepisów intertemporalnych zawartych w innych ustawach, które wykazują duże zróżnicowanie.

Taka wykładnia art. 30 ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. znajduje oparcie w uzasadnieniu do projektu wspomnianej nowelizacji. Projektodawcy odnosząc się do art. 27 projektu, którego odpowiednikiem w obowiązującej ustawie jest jej art. 30, stwierdzili, że: *„Zasada stosowania przepisów dotychczasowych, określających skład i właściwość sądu (art. 27), obowiązuje do czasu zakończenia sprawy w danej instancji, także jeżeli nastąpiło odroczenie rozprawy, czy też podjęcie zawieszonego postępowania.”* (druk nr 870 Sejmu RP VII kadencji). Tym samym, celem petryfikacji właściwości i składu sądu miało być zapewnienie sprawności i ekonomiki postępowania poprzez stabilizację w tym zakresie prowadzonego postępowania.

Podsumowując, **sformułowanie „sąd w dotychczasowym składzie” zawarte w przepisie art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247, ze zm.) oznacza sąd w składzie określonym przepisami obowiązującymi w momencie rozpoczęcia postępowania w danej instancji.**

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.